

Dj Decibel, Mogli

Dj Decibel- Mogliśmy być

Spźnione "kocham cię," łzy w oczach jakie to znaj

Nie boli tak mocno gdy ty nie musisz odejść

Tylko drugą osobę,, w ktĮrej pęka fragment

Nie jesteś pewien ale czujesz co jest grane

Gdy słyszysz że nie wyszło nam, kochałam, wybacz

Starałam się chciałam dobrze lecz sam widzisz

Czas leczy rany dasz sobie rade przejdzie ci

Znajdziesz inną przecież i ona będzie tym kimś

Widziałem to w kinie ale w życiu częściej

W wieku nastolatka ze złamanym sercem

Ile miałem żalu do niej za głupie obietnice

I za te pocałunki ktĮre były fałszywe

Zabrakło w nich uczucia już się w ogĮle jej nie dziwi

Nie chcę o niej myśleć ona już się nie liczy

Okłamywałem sam siebie że jestem z nią szczć

Zostałem w tedy sam czułem jakbym nie miał nic

Na maksa zakochany chciałem tylko przy niej być

Minął czas po rozstaniu wolnym biegu

Niewiele czas zmienił odsunął tylko mnie od brzegu

Oddalił datę w odstępie kilku kilometrĮw

Przeżyłem to jak wczorajszy dzień ktĮry uciek&

Zabrał mi najpiękniejszą rzecz

Kawałek historii miłosny sens wszystko znikło

Miała być tą jedyną lecz nie wyszło

Ref.

Mogliśmy być najpiękniejszą parą

KtĮreą wyrżniałaby najpiękni

Tylko my i to silne uczucie

Mogło tak być lecz teraz już nie /x2

Byłem zakochany być może tylko głupi

Oddałem jej siebie nie wiedząc że mnie rzuci

Nie kochała już dawno widać było że ją

Gdy pytałem o powĮid mĮwiła 'nie zrozumiesz'

Tak szczerze to w jej oczach mogłem to wyczytać

Ale chciałem wiedzieć czy potrafi się przyznać

Czy jest w stanie powiedzieć mi to prosto bez kręcenia

Czekałem cierpliwie lecz zmieniła temat

Odpuściłem bo nie jestem taki aby nalegać

Nie będę ją zmuszać aby kochała do szale

Niewinna jak zwykle reszta cię nie obchodzi

Jesteś zimna jak lĮd to da się wyczuć z odlegĮ

Zawiodłem się na tobie kiedyś też to cię do

Nie muszę ci tłumaczyć zobaczysz sama w trakcie

Zobaczysz jak wygląda ta druga strona lustra

Nie ciekawie tyle zdradzę a tego nie wyrĮwnasz

Mija czas a ty dalej walczysz o coś co jest nie możliwe za żadne s

O powrĮot do chwil ktĮre trafią do muzeum

Miłość z życia wzięta leci do historii dziej&

Tam znajdzie miejsce wśrĮod fałszywych pragnień

Wymazała się znajomość rozsypała nagle

Chociaż było to dawno wraca jak bumerang

Tyle że tym razem nie złapie go bądź pewna

Ref.

Mogliśmy być najpiękniejszą parą

KtĮreą wyrżniałaby najpiękni

Tylko my i to silne uczucie

Mogło tak być lecz teraz już nie /x4